

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 września 2023 r.,
sprawy z wniosku **E.W.**,
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. akt II AKa 94/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 30 grudnia 2021 r., sygn. akt II 1Ko 125/21

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę E.W. opłatą sądową za postępowanie kasacyjne, zwalniając ją od wydatków tego postępowania.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 30 grudnia 2021 r., sygn. akt II 1 Ko 125/21, oddalił wniosek E.W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie wynikłe z wydania i wykonania wobec W.R. wyroku byłego wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie sygn. akt Sr. 1578/47 z dnia 27 grudnia 1946 r., którego nieważność

została stwierdzona postanowieniem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 12 czerwca 2001 r. w sprawie II 2 Ko 38/01/UN.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik E.W., podnosząc zarzuty:

1. obraży przepisów prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, tj. art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: ustawa lutowa) w zw. z art. 5 k.c., poprzez uznanie podniesionego zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy jest niezasadny, albowiem jego zgłoszenie w okolicznościach przedmiotowej sprawy stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c., nie zasługuje na uznanie i społeczną aprobatę, jest rażąco niesprawiedliwe oraz nie może być uważane za wykonanie prawa korzystające z ochrony, albowiem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a konkretniej z zasadą sprawiedliwości, moralności oraz etycznego zachowania wobec drugiego człowieka,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy lutowej, przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zgłoszony przez prokuratora i przedstawiciela Skarbu Państwa zarzut przedawnienia można obalić jedynie poprzez wskazanie okoliczności całkowicie niezależnych od woli wnioskodawczyni, podczas gdy podnoszone w toku rozprawy nadużycie prawa jest pojęciem znacznie szerszym, przez co sąd nie dostrzegł, że jego zgłoszenie stanowiło nadużycie prawa z uwagi na brak zadośćuczynienia W.K. krzywdy doznanej na skutek wydania i wykonania wyroku byłego wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, sygn. akt Sr. 1578/47 z dnia 27 grudnia 1947 r., przez co niemoralnym jest blokowanie przez organy Państwa wnioskodawcy drogi do uzyskania stosowanego zadośćuczynienia, co doprowadziło do oddalenia wniosku na tej podstawie;
3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez niezastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy, pomimo, że stanowi on, że każdej osobie niesłusznie zatrzymanej należy się odszkodowanie,

4. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu, że brak stosownego pouczenia wnioskodawczynie nie stanowi okoliczności wstrzymania biegu terminu przedawnienia przewidzianego w art. 8 ust. 2 ustawy lutowej, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy udowodniona została okoliczność, że wnioskodawczynie nie miała świadomości o uprawnieniu do wystąpienia ze stosownym wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie.

W konsekwencji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawczynie E.W.:
1. kwoty w wysokości 10.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez ojca wnioskodawczynie W.R. na skutek wydania i wykonania wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w D. z dnia 27 grudnia 1946 r., sygn. akt Sr 1578/47, w wyniku czego pozbawiono W.R. życia w dniu 27 grudnia 1946 r., w związku z podejmowaniem przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
2. kwoty 33.820,08 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez jej ojca W.R., wskutek aresztowania go w okresie 21 grudnia 1946 r. – 27 grudnia 1946 r., w związku z podejmowaniem przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
3. kwoty 51.090.92 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznaną przez jej ojca W.R. wskutek aresztowania go w okresie 21 grudnia 1946 r. – 27 grudnia 1946 r. oraz wydania i wykonania wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie na sesji wyjazdowej w D. z dnia 27 grudnia 1946 r., sygn. akt Sr 1578/47 w związku z podejmowaniem przez niego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych;

ewentualnie:

5. przekazanie sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu ww. środka odwoławczego, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 9 lutego 2023 r., sygn. akt II AKa 94/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, określając jednocześnie, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik E.W., orzeczeniu temu zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 6 i art. 8 ust. 2 ustawy lutowej poprzez:

1. przyjęcie, że w sprawie występuje przedawnienie roszczenia, podczas gdy uznanie tego zarzutu, ze względu na okoliczności sprawy, a w szczególności brak zawiadomienia skarżącej przez Sąd Okręgowy w Siedlcach w sprawie sygn. akt II 2 Ko 38/01, w przedmiocie stwierdzenia nieważności wyroku wydanego przez były Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w D. z dnia 27.12.1946 r., sygn. akt Sr. 1578/47 (postanowienie z dnia 12.06.2001 r.), na podstawie art. 6 ustawy lutowej o możliwości wniesienia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdę i szkodę doznaną przez jej ojca W.R., na skutek prowadzonej działalności niepodległościowej, pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, gdyż w sposób przez nią niezawiniony uniemożliwia jej skorzystanie ze swoich uprawnień,
2. uznanie, że wnioskodawczym nie zdołała skutecznie wykazać, że nie wiedziała o uprawnieniu do dochodzenia roszczeń w przedmiotowej sprawie, a tym samym niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a szczególnie zagadnienia, z jakiego powodu nastąpiło uchybienie terminu do złożenia wniosku i (z ostrożności) czy istnieją przesłanki do przywrócenia terminu.

Wobec powyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., w istocie znajdując się wręcz na granicy dopuszczalności.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Dlatego też określone zarzuty kasacyjne winny być kierowane w stosunku do wyroku sądu *ad quem*, a nie sądu pierwszej instancji. Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący formułuje zarzut pod adresem Sądu Okręgowego w Siedlcach, co jest wyrazem niezrozumienia istoty postępowania kasacyjnego i w zasadzie zmierza do wywołania ponownej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Autor kasacji wskazuje na naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 6 i art. 8 ust. 2 ustawy lutowej, których nie stosował przecież Sąd Apelacyjny w Lublinie, a wyłącznie sąd *a quo*. Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach, co oznacza, że jedynie kontrolował poprawność zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego. Skoro zatem ich nie stosował, to oczywistym jest, że nie mógł ich naruszyć. Chcąc sformułować zarzut kasacyjny w sposób poprawny, w realiach niniejszej sprawy skarżący winien szukać możliwości wykazania nierzetelności przeprowadzonej kontroli odwoławczej, a zatem naruszenia standardów wyznaczonych przepisami art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., czego jednak nie uczynił. Tego rodzaju intencji próżno szukać również w uzasadnieniu skargi, w której skupiono się na polemice z rozstrzygnięciem sądu *a quo*, który nie uznał zarzutu przedawnienia jako sprzecznego z art. 5 k.c. Powyższe mankamenty w zasadzie przesądzają o oczywistej bezzasadności kasacji, którą Sąd Najwyższy rozpoznaje w granicach zaskarżenia i podniesionych zrzutów, a w szerszym zakresie wyłącznie w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. oraz art. 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

Niemniej jednak zauważyć należy, że sąd drugiej instancji szeroko uzasadnił powody akceptacji stanowiska sądu *meriti*, iż podniesienie przez prokuratora i

przedstawiciela Skarbu Państwa w tej konkretnej sprawie zarzutu przedawnienia nie pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Przy ocenie, czy wywołanie takiego zarzutu stanowi naruszenie prawa, zbadania wymaga bowiem całokształt okoliczności sprawy. Kwestia braku pouczenia uprawnionego w trybie art. 6 ustawy lutowej przez sąd stwierdzający nieważność orzeczenia o prawie do żądania odszkodowania i zadośćuczynienia jest tylko jednym z elementów branych pod uwagę przy ocenie zarzutu przedawnienia w kontekście art. 5 k.c. Słusznie zatem sądy obu instancji odrzuciły pogląd, jaki zdaje się forsować kasator, że brak stosownego pouczenia zgodnie z art. 6 ustawy lutowej automatycznie skutkuje uznaniem zarzutu przedawnienia jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestia czasu dochodzenia roszczeń w zestawieniu z chwilą upływu terminu przedawnienia ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia zastosowania art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia (zob. m.in. wyrok SN z dnia 22 lutego 2023 r., II CSKP 1020/22, LEX nr 3553390; postanowienie SN z dnia 16 listopada 2022 r., I CSK 2258/22, LEX nr 3549593; wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 120/06, LEX nr 381111; wyrok SN z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, LEX nr 51563). Tymczasem zgłoszenie roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nastąpiło w niniejszej sprawie po upływie 20 lat od stwierdzenia nieważności wyroku byłego wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie wydanego wobec W.R. Termin przedawnienia wskazanych roszczeń do 29 października 2019 r. wynosił rok, a od tego czasu 10 lat od uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność orzeczenia. Zatem nawet uwzględniając wydłużony przez ustawodawcę okres przedawnienia, wystąpienie przez E.W. z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie przekraczało go aż o 10 lat.

Należy również zauważyć, że zgłoszonemu zarzutowi przedawnienia przysługuje domniemanie zgodności z prawem. Zatem ciężar wykazania faktów uzasadniających zastosowanie art. 5 k.c. spoczywał na stronie powołującej się na nadużycie prawa, w tym wypadku wnioskodawczyni (zob. m.in. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2021 r., I CSKP 52/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 7). Dotyczy to także udowodnienia niemożności wcześniejszego dochodzenia roszczeń. Sądy obu

instancji uznały, że wnioskodawczyni nie wykazała, iż nie miała obiektywnej możliwości wcześniejszego wystąpienia z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Postępowanie o stwierdzenie nieważności zainicjowane zostało bowiem osobiście przez E.W., zatem jak słusznie dostrzegł sąd odwoławczy, nie pozostawała ona w całkowitej nieświadomości co do środków prawnych mających czynić zadość osobom represjonowanym za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Tym bardziej, że stosowny wniosek złożyła do właściwego organu. W latach 2001-2012 była osobą aktywną zawodowo i niedotkniętą chorobą, która wyłączałaby możliwość powzięcia informacji o swoich prawach. Zresztą w tym zakresie sąd *ad quem* również powołał się na stosowne poglądy judykatury wskazujące na konsekwencje zasady *ignorantia iuris nocet*, w tym także w związku z brakiem pouczenia ze strony sądu.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 5 k.c. w zw. z art. 6 i 8 ust. 2 ustawy lutowej albowiem ich nie stosował, a skarżący nie wykazał naruszenia standardów rzetelnej kontroli odwoławczej, zwłaszcza art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych też względów, nie stwierdzając bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Zważywszy na to, że art. 13 ustawy lutowej stwierdzający, iż koszty postępowania w sprawach objętych ustawą pokrywa Skarb Państwa dotyczy tylko kosztów powstałych w okresie od wszczęcia do prawomocnego zakończenia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 21 marca 1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, nr 7-8, poz. 55), na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążono wnioskodawczynię E.W. uiszczoną opłatą. Jednocześnie zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. ze względów słuszności zwolniono ww. od wydatków postępowania kasacyjnego.

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w sentencji postanowienia.

(P.B.)

